

Sygn. akt II K 1155/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

przy udziale oskarżycielki posiłkowej E. D.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7.06. i 7.08.2018 r.

sprawy przeciwko

G. D. urodz. (...)

w W.

syna K. i B. z d. K.

oskarżonego o to, że: w okresie od 13 lipca 2010 r. do dnia 4 października 2017 r. w msc. W., gm. N. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy ustawy i orzeczenia sądowego obowiązku opieki nad synem A. D. (1), w ten sposób, że nie łożył na jego utrzymanie alimentów od dnia 8 czerwca 2014 r. w kwocie 2.500 złotych miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa Praga z dnia 29 lipca 2009 r. w Warszawie sygn. akt III C 1388/09, zaś od dnia 9 czerwca 2014 roku w kwocie 1.300 złotych miesięcznie, do czego został zobowiązany wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie IV Ca 821/15 z dnia 16 października 2015 roku, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając ww. pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

to jest czyn z art. 209 § 1a k.k.

orzeka

I. W ramach zarzucanego oskarżonemu G. D. czynu w akcie oskarżenia uznaje go za winnego tego, że w miejscu jak w zarzucie w okresie od dnia 13 lipca 2010 r. do 30 grudnia 2010 r., od dnia 15 lutego 2011 r. do dnia 21 kwietnia 2012 r., od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia 9 października 2015 r., od dnia 19 listopada 2016 r. do dnia 14 kwietnia 2017 r. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy ustawy i orzeczenia sądowego obowiązku opieki nad synem A. D. (1), urodzonego w dniu (...), w ten sposób, że nie łożył na jego utrzymanie alimentów w kwocie 2.500 złotych miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa Praga z dnia 29 lipca 2009 r. w Warszawie sygn. akt III C 1388/08, zaś od dnia 27 marca 2015 roku w kwocie 1.300 złotych miesięcznie, do czego został zobowiązany wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie IV Ca 821/15 z dnia 16 października 2015 roku, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając ww. pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, co stanowi przestępstwo z art. 209 § 1 i 1a k.k. i za to na mocy art. 209 § 1a k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania w tym czasie 30 (trzydziestu) godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w stosunku miesięcznym.

II. Na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do bieżącego łożenia alimentów na rzecz syna A. D. (2).

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1155/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 9 sierpnia 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony G. D. był ojcem A. D. (2), urodzonego w dniu (...) Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga z dnia 29 lipca 2009 r., sygn. akt III C 1388/08 rozwiązano związek małżeński oskarżonego z jego żoną E. D., Sąd orzekł, że oskarżony miał łożyć na rzecz syna kwoty po 2.500 złotych miesięcznie. Sąd Rejonowy w Legionowie z dnia 27 marca 2015 r., sygn. akt III RC 205/14 obniżył te alimenty do kwoty po 1.100 złotych miesięcznie, ale na skutek apelacji Sąd Okręgowy Warszawa – Praga wyrokiem z dnia 16 października 2015 r., sygn. akt IV Ca 821/15 zmienił ich wysokość na kwotę po 1.300 złotych miesięcznie. Oskarżony nie łożył tych alimentów od początkowego zasądzenia ich, była żona oskarżonego wystąpiła o ich przymusowe ściąganie. Komornik ściągnął od oskarżonego następujące kwoty na rzecz alimentów dla syna A.:

- 1.800 zł w dniu 30.12.2010 r.,
- 405,65 zł w dniu 9.10.2015 r.,
- 405,65 zł w dniu 12.11.2015 r.,
- 405,65 zł w dniu 8.12.2015 r.,
- 405,65 zł w dniu 14.01.2016 r.,
- 426,80 zł w dniu 3.02.2016 r.,
- 426,80 zł w dniu 12.05.2016 r.,
- 426,80 zł w dniu 15.06.2016 r.,
- 426,80 zł w dniu 15.07.2016 r.,
- 426,80 zł w dniu 9.08.2016 r.,
- 426,80 zł w dniu 13.09.2016 r.,
- 426,80 zł w dniu 21.10.2016 r.,
- 426,80 zł w dniu 18.11.2016 r.,
- 1.152,17 zł w dniu 14.04.2017 r.,
- 1.461,49 zł w dniu 19.05.2017 r.,
- 489,83 zł w dniu 23.05.2017 r.,

- 1.461,49 zł w dniu 8.06.2017 r.,
- 1.461,49 zł w dniu 10.07.2017 r.,
- 1.461,49 zł w dniu 11.08.2017 r.,
- 1.461,49 zł w dniu 12.09.2017 r.

Ponadto oskarżony wpłacił na rzecz alimentów kwoty:

- 500 zł w dniu 26.09.2011 r.,
- 500 zł w dniu 2.11.2011 r.

W dniu 4 października 2017 r. była żona oskarżonego E. D. złożyła zawiadomienie o przestępstwie uchylania się oskarżonego od łożenia alimentów na utrzymanie syna A.. Zaległość alimentacyjna w dniu 1 grudnia 2017 r. wobec byłej żony oskarżonego wynosiła kwotę 157.743,43 złotych. Syn oskarżonego pozostawał na wyłącznym utrzymaniu matki, uchylanie się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz A. D. (2) naraziło go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Oskarżony w tym czasie pracował, osiągał bliżej nieustalone dochody, których faktyczną wysokość ukrywał. Oskarżony miał wówczas łącznie trójkę dzieci na utrzymaniu, gdyż w dniu (...) urodził mu się syn M., a w dniu (...) syn A.. W dniu 21 kwietnia 2012 r. oskarżony został przyjęty do Szpitala (...) w W., gdzie przebywał do dnia 30 kwietnia 2012 r. z rozpoznaniem ropnia krocza. Oskarżony po wyjściu ze Szpitala nie pracował przez okres 2 miesięcy, co spowodowało, że nie mógł uiścić alimentów do dnia 15 czerwca 2012 r.

Dowód:

- zeznania E. D. (k.30v-31,130-132),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.47,100-101),
- odpisy wyroków (k.9-13,20-),
- decyzja Wójta (k.14),
- przelewy (k.18,19),
- pozew (k.24-25),
- pisma Komornika (k.61,87),
- karta rozliczeniowa (k.108-109),
- karta informacyjna (k.99).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.47). Stwierdził, że w 2011 r. otrzymał zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, ale od 2010 r. prowadzona przez niego firma nie przynosiła dochodów, nie otrzymywał zatem dochodów nawet na własne utrzymanie. Alimenty na rzecz jego syna A. częściowo płacił jego brat, a częściowo jego kolejna żona. Nie płacił całości zasądzonych na syna alimentów, bo nie miał wystarczających dochodów, ponadto miał jeszcze dwoje młodszych dzieci, na które też powinien łożyć alimenty po 1.300 zł miesięcznie. Przez pewien czas po rozwodzie spotykał się z synem A., później była żona uniemożliwiała mu te kontakty. Podczas rozprawy oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił złożenia wyjaśnień, odpowiadał na pytania (k.100-101). Podał, że mieszkał z matką, prowadzi skromne życie, czynsz opłaca matka, utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę, syna A. nie widuje od 2012 r., co wiąże się z ograniczaniem kontaktów przez byłą żonę. Zdaje sobie sprawę, że rodzice powinni łożyć na utrzymanie

dzieci i rozwijać ich zainteresowania. Otrzymuje wynagrodzenie z firmy „(...)”. Próbował znaleźć inną, lepiej płatną pracę, ale uznał, że wówczas zarabiałby jeszcze mniej. W kwietniu 2012 r. przebywał na oddziale chirurgicznym i przez dwa miesiące nie mógł pracować.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której podał, że był ojcem A. D. (2), rozstał się z jego matką w konfliktowej atmosferze iłożył częściowo alimenty, a także niezdolności do pracy od dnia 21 kwietnia 2012 r. do połowy czerwca 2012 r. Ta część wyjaśnień znajduje bowiem potwierdzenie w dowodach wpłat (k.18,19) i karcie rozliczeniowej (k.108-109) oraz karcie informacyjnej (k.99). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że utrzymywał się wyłącznie z wynagrodzenia za pracę w kwocie około 2.400 złotych miesięcznie i nie miał możliwości zarobienia większych kwot pieniężnych. Ta część wyjaśnień oskarżonego jest nielogiczna i sprzeczna z zeznaniami oskarżycielki posiłkowej (k.30v-31,130-132). Oskarżony podczas postępowania rozwodowego podał, że zarabiał oficjalnie 1.300 zł, a nieoficjalnie od 3.000 zł do 20.000 zł miesięcznie (k.20v). Takie określenie dochodów wskazuje na postawę oskarżonego odnośnie podawania faktycznych dochodów. Twierdzenia oskarżonego o tym, że w okresie od lipca 2010 r. do października 2017 r. zarabiał jedynie 2.400 zł miesięcznie nie mogą być uznane za wiarygodne również z tego powodu, że kwota ta, po odjęciu alimentów na trójkę dzieci w kwotach od 405,65 do 1.461,49 zł na każde z nich (por. karta rozliczeniowa z k.108-109) nie wystarczylaby na zaspokojenie choćby podstawowych potrzeb życiowych. W szczególności potrącenie trzykrotności kwoty 1.461,49 zł oznaczałoby, że łącznie Komornik potrącił oskarżonemu kwotę 4.384,47 zł, a przecież Komornik nie zabiera całości wynagrodzenia i musi pozostawić dłużnikowi niezbędną ich część. Prowadzi to do uznania, że zeznania oskarżycielki posiłkowej, która podała, że oskarżony zapowiedział, że będzie płacił alimenty kiedy i w jakiej wysokości będzie chciał (k.130) trafnie odzwierciedlają jego postawę wobec obowiązku alimentacyjnego.

Oskarżycielka posiłkowa E. D. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.30v-31), że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga z dnia 29 lipca 2009 r. został orzeczony rozwód jej związku małżeńskiego z oskarżonym, a oskarżony został zobowiązany do lożenia alimentów na ich dziecko A. D. (2) w kwocie po 2.500 zł miesięcznie. Oskarżony sporadycznie płacił alimenty, zaległość alimentacyjna w maju 2017 r. przekroczyła kwotę 216.000 zł. Od października 2015 r. były mąż nie przelał na jej konto żadnej należności, Komornik egzekwował niewielkie kwoty. Od stycznia do lipca 2016 r. otrzymywała świadczenie alimentacyjne z Urzędu Gminy. Postawa oskarżonego naraziła ich syna na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, syn nie wyjeżdżał na wyjazdy wypoczynkowe. Były mąż ukrywał dochody i przepisowywał składniki majątku na inne osoby, by nie można było zająć ich w toku postępowania egzekucyjnego. Podczas rozprawy oskarżycielka posiłkowa zeznała (k.130-132), iż od 2009 roku oskarżony nie płacił alimentów, stwierdził, że będzie je płacił kiedy i w jakiej wysokości będzie chciał. Alimenty nigdy nie zostały zapłacone przez oskarżonego w pełnej zasądzonej przez Sąd kwocie. Ponadto oskarżony nie interesował się synem i w żaden sposób nie wspierał jej w jego wychowaniu. Syn ukończył 12 lat, uczy się w Szkole Publicznej, ona ponosi koszty z tym związane. Po rozwodzie początkowo zarabiała około 8.000 zł miesięcznie i otrzymywała nagrody około 120.000 zł rocznie. Od około lipca 2012 roku podjęła pracę w innej firmie i zarabiała około 4.000 zł miesięcznie. Od stycznia 2014 roku nie miała pracy, podjęła ją około czerwca 2016 r. i zarabiała około 3.700 zł miesięcznie. Od października 2017 r. kolejny raz zmieniła pracodawcę i zarabia około 5.000 zł miesięcznie. W utrzymaniu dziecka pomaga jej brat, który wspiera ją finansowo. Mieszka wraz z mężczyzną, który pomaga jej przy opiece nad synem, ale nie utrzymuje go i nie jest jej partnerem życiowym.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, treści wyroków (k.9-13,20-22) i pismach Komornika (k.61,87,108-109). Należy zwrócić uwagę, że zaległość alimentacyjna oskarżonego tylko wobec wierzyciela w grudniu 2017 r. wynosiła ponad 157.000 zł (k.61). Z pewnością jest to znaczna kwota, która świadczy o tym, że oskarżony przez długi okres czasu niełożył alimentów, a jeśli jełożył to w kwotach niższych niż zasądzone.

Dokumenty wymienione na k.132v zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony był ojcem A. D. (2), od dnia 29 lipca 2009 r. był zobowiązany sędownie do uiszczania alimentów na jego rzecz w kwotach po 2.500 złotych miesięcznie (k.20v). Natomiast od dnia 27 marca 2015 r. alimenty zostały obniżone do kwoty 1.300 zł miesięcznie, co wynika z treści wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga z dnia 16 października 2015 r., sygn. akt IV Ca 821/15 (k.20-22). Oskarżony nie płacił tych należności dobrowolnie, a egzekucja była tylko częściowo skuteczna. Oskarżony w tym czasie pracował, był zdolny do pracy (poza dwumiesięcznym okresem w 2012 r.) i nie cierpiał na poważne choroby, uniemożliwiające podjęcie pracy.

Jak wynika z pisma Komornika zaległość alimentacyjna w grudniu 2017 r. wynosiła ponad 157.000 złotych (k.61), kwota ta stanowi ponad 120-krotność miesięcznych świadczeń.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylanie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnionego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylanie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Tak niewątpliwie było w tym w okresach od 13 lipca 2010 r. do 30 grudnia 2010 r. W dniu 30 grudnia 2010 r. wpłynęła na poczet alimentów kwota 1.800 zł (k.108), co oznacza, że alimenty w miesiącu styczniu 2011 r. należy uznać za uiszczone. Następnie w okresie do 9 października 2015 r. oskarżony dokonał dwóch przelewów w kwotach po 500 złotych we wrześniu i listopadzie 2011 r. (k.18,19), co odpowiadało 1/5 zasądzonych alimentów. Nie można uznać, by te dwie wpłaty przyczyniły się do zaspokojenia potrzeb życiowych uprawnionego w sposób znaczący, gdyż były obiektywnie niewielkimi kwotami i wpłynęły w okresie 2 miesięcy. Należy zatem uznać, że okres ten powinien być uznany jako ten, w którym oskarżony uchylał się od łożenia alimentów. Natomiast od dnia 9 października 2015 r. Komornik ściągał od oskarżonego stałe kwoty pieniężne, co najmniej 405,65 zł miesięcznie i wpłaty te były stałe, zasadniczo comiesięczne do 18 listopada 2016 r. W późniejszym okresie nastąpiła przerwa w płatności należności na poczet alimentów do dnia 14 kwietnia 2017 r., czyli przez okres 5 miesięcy. Od kwietnia 2017 r. na poczet alimentów zaczęły wpływać należności po 1.461,49 zł i miało to miejsce do zakończenia okresu objętego aktem oskarżenia (k.108-109). W dniu 21 kwietnia 2012 r. oskarżony trafił do Szpitala, przebywał tam do dnia 30 kwietnia 2012 r. (k.99). Oskarżony podał, że przez około dwa miesiące po zakończeniu leczenia nie mógł świadczyć pracy (k.101). Uwzględniając, że leczenie i rehabilitacja po usunięciu ropnia mogła faktycznie trwać przez okres wskazany przez oskarżonego, Sąd uznał, że okres od dnia 21 kwietnia 2012 r. do dnia 15 czerwca 2012 r., czyli

dnia płatności alimentów w czerwcu 2012 r. powinien być uznany jako ten, w którym oskarżony nie uchylał się od łożenia alimentów na syna A., gdyż wówczas nie miał możliwości zarobkowania.

Uzasadnia to przyjęcie, że oskarżony uchylał się od łożenia alimentów w okresie od dnia 13 lipca 2010 r. do 30 grudnia 2010 r., od dnia 15 lutego 2011 r. do dnia 21 kwietnia 2012 r., od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia 9 października 2015 r. i od dnia 19 listopada 2016 r. do dnia 14 kwietnia 2017 r. Pozostałe okresy uznać zaliczyć do tych, w których oskarżony łożył alimenty ewentualnie do tych, w których nie miał możliwości ich łożenia, a w każdym razie nie uchylał się od ich łożenia.

Niewątpliwie kwota 1.300 złotych dla dorastającego syna wystarcza na pokrycie podstawowych potrzeb bytowych, przemawia to zatem za uznaniem, że pokrzywdzony znajdował się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W wyżej wskazanym okresie uchylania się od łożenia alimentów oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania. Działanie oskarżonego było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79).

Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. i art. 209 § 1 i 1a k.k. w brzmieniu obowiązującym po wejściu tej ustawy w życie.

Należy zwrócić uwagę na to, że istota przestępstwa narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych polega na tym, że taka niemożność następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1970 r., V KRN 259/71). Oznacza to, że niezależnie od tego, że matka A. D. (2) zarabiała do kwietnia 2012 r. kwoty po 8.000 zł miesięcznie, później od 3.700 do 5.000 zł miesięcznie, a tylko w okresie od stycznia do czerwca 2016 r. nie miała stałej pracy, oskarżony był zobowiązany łożyć alimenty i zwiększony wysiłek jego byłej żony nie zwalniał go z tego obowiązku. Również pomoc oskarżycielce posiłkowej w utrzymaniu syna ze strony innych osób, jak brata i mieszkającego z nią mężczyzny nie może oznaczać, że oskarżony miał w mniejszym stopniu angażować się w zapewnienie utrzymania syna A..

Czyn oskarżonego powinien być uznany za występki określony w art. 209 § 1 i 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonego wskazuje na to, że był narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się od łożenia alimentów na rzecz syna był znaczny, gdyż oskarżony łącznie przez około 5 i pół roku uchylał się od łożenia alimentów na rzecz syna, nie dbał przy tym, że jego postawa narażała go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji. Na korzyść oskarżonego wpływa niewątpliwie to, że przekazał na rzecz syna we wrześniu i listopadzie 2011 r. po 500 zł, oraz stałe wpłaty od października 2017 r. (k.109), czyli już po okresie ujętym w akcie oskarżenia.

Oskarżony ma 42 lat, jest rozwodnikiem, ma na utrzymaniu obecnie czwórkę dzieci, zdobył wykształcenie średnie, zarabiał około 2.000 zł miesięcznie (oświadczenie z k.91), nie był karany (k.84).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem

kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął okazaną złą wolę oskarżonego i znaczną kwotę zadłużenia (k.61). Natomiast jako okoliczności łagodzące należy wskazać wsparcie finansowe na rzecz syna we wrześniu i listopadzie 2011 r., utrzymywanie przez oskarżonego w okresie przypisanego czynu również dwóch młodszych synów i jego niekaralność (k.84).

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córek powinna być kara 8 miesięcy ograniczenia wolności. Powinno to być dla niego i osób w podobnym położeniu przypomnieniem o konieczności łożenia na utrzymanie osób uprawnionych i nie zrzucanie tego obowiązku na inne osoby zobowiązane lub instytucje publiczne. Jako formę wykonywania kary przyjęto zobowiązanie oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej pracy na cele społeczne, gdyż taki obowiązek powinien wdrożyć go do stałego podejmowania wysiłku i systematyczności, by wykonać pracę we wyznaczonych miesiącach. Oskarżony powinien wykonywać takie prace przez 30 godzin miesięcznie, gdyż będzie to adekwatne do jego sytuacji majątkowej i życiowej, a jednocześnie pozwoli mu zarobkować na utrzymanie całej czwórki jego dzieci.

Syn oskarżonego A. D. (2) ma obecnie 12 lat i wymaga dalszego wsparcia ze strony oskarżonego. Wsparcie to powinno wyrażać się co najmniej w bieżącym łożeniu przez oskarżonego alimentów na syna.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na syna, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.